

**W porannej prasie wróciły nieśmiało nazwiska Borjy Valero i Badelja, jeśli chodzi o kandydatów do środka pola Romy. Portale internetowe skontaktowały się z agentami piłkarza. Z Alejandro Camano, agentem Hiszpana, rozmawiali dziennikarze *tuttomercatoweb.com*.**

- Szczerze mówiąc nie wiem nic o Romie. To tylko plotki dziennikarskie. Borja wypowiadał się jasno o swojej przyszłości, chce grać we Florencji.

**Jednak wiadome jest, że Spalletti go ceni i wydaje się, że również Montella o nim myśli...**

- Luciano Spalletti jest wielkim trenerem, jednak zatrzymam się w tym miejscu, gdyż nie rozmawiałem ani z nim, ani z innymi osobami pracującymi w Romie. W ostatnich tygodniach rozmawiałem z dwoma, trzema klubami, które były zainteresowane Borją, ale nigdy nie rozmawiałem z zespołami z Serie A.

**Możliwość powrotu do La Liga może spowodować zawahanie?**

- Nie wiem, czuje się dobrze we Florencji. Reszta zależy tylko od Fiorentiny.

Dejan Joksimovic, agent Badelja, udzielił wywiadu dla portalu *calcioweb.eu*:

- Na chwilę obecną nie ma żadnych nowości, mój klient jest na wakacjach do 25 lipca i ocenimy sytuację dopiero po jego powrocie. Nie sądzę, że Torino jest w stanie zagwarantować wynagrodzenie graczowi. Jeśli opuści Violę, zrobi to dla wielkiego klubu, nawet za granicą. Na chwilę obecną nie miałem żadnego kontaktu, ani z Roma, ani z Milanem.

Autor: abruzzo